

POJĘCIE ZDROWIA

– w historii medycyny, w dziełach Hahnemanna oraz w homeopatii współczesnej¹

Wprowadzenie

Prawdopodobnie każdy z nas miał w swoim życiu taki etap, gdy wydawało się ono łatwe i przyjemne, wszystko samo się dobrze układało, żadne przeszkody nie hamowały naszych działań i z łatwością osiągałymi założone cele. Nie ma wątpliwości, że chcielibyśmy całe życie cieszyć się dobrą passą. Jednakże z reguły im częściej doświadczamy takich błogosławionych warunków życia, tym bardziej wzmacnia się w nas tendencja do traktowania tego stanu jako czegoś absolutnie naturalnego, należnego każdemu człowiekowi. Tymczasem życie niesie ze sobą także wiele różnorodnych problemów. Z pewnością nie urodził się jeszcze taki człowiek, którego nie trapiłyby żadne zmartwienia. Zrozumiałą zatem i całkowicie naturalną potrzebą człowieka jest unikanie wszelkich życiowych niedogodności. Do walki o komfort życia ludzkość zaangażowała wszelkie możliwe środki, od rolnictwa, poprzez rzemiosło aż do medycyny. Ta ostatnia powstała jako wyraz wieloczynnikowej potrzeby: niesienia ulgi w chorobie, zapobiegania rozprzestrzenianiu się chorób oraz zapewnienia stabilnej, wolnej od chorób kondycji człowieka, nazywanej zdrowiem.

W naszych czasach ludzie zwiększyli wymagania dotyczące stanu zdrowia, w konsekwencji czego pacjenci domagają się, by lekarze zapewнили im zdrowie na optymalnie wysokim poziomie. Obecnie ludzie oczekują, że w wyniku leczenia osiągną stan zdrowia lepszy niż mieli kiedykolwiek przedtem. Współczesnego pacjenta nie zadowala osiągnięcie względnie dobrego samopoczucia. Swoją drogą, kto nie chciałby mieć większego domu, szybszego samochodu czy wyższej pensji, gdyby miał taki wybór? Jednakże, w odróżnieniu od rzeczy dających się zmierzyć i opisać liczbowo, nie

można precyzyjnie określić, czym jest dobre, lepsze i najlepsze zdrowie. Wręcz przeciwnie, pojęcie zdrowia zależy od rozumienia tej kwestii przez poszczególne osoby. Nic zatem dziwnego, że ludzie niekoniecznie mówią o tym samym, gdy rozpatrują zagadnienie zdrowia.

Historia medycyny

Analizując zagadnienie pojmowania pojęcia zdrowia w perspektywie historycznej, zauważamy różnorodne podejście do tej kwestii, zależnie od wieku i kręgu kulturowego. Systematyczna analiza ujawnia kilka istotnych prawidłowości w definiowaniu zdrowia. Okazuje się, że istnieje baza elementarnych założeń służących do określenia teoretycznych ram rozumienia pojęcia zdrowia. Przyjmując taką metodologię, zauważamy, że wszystkie medyczne definicje zdrowia (włącznie z homeopatycznymi Hahnemanna) można sklasyfikować według kilku fundamentalnych założeń.

1. Jedną z najstarszych i nadal dominujących definicji zdrowia opiera się na założeniu, że zdrowie jest to stan *harmonii* w szerokim rozumieniu tego słowa. Podejście takie może mieć zastosowanie do bardzo różnorodnych obszarów pojęciowych, w zależności od przyjętej filozofii życia. Jeśli, na przykład, odniesiemy się do dziedziny związków człowieka z bogami lub przodkami (jak w kulturach pierwotnych lub starożytnych), wówczas zdrowe życie oznacza postępowanie zgodne z przykazaniami boskimi lub zaspokajające zalecenia zmarłych protoplastów. Z równym powodzeniem paradygmat *harmonii* można zastosować do indywidualnych relacji człowieka ze społeczeństwem, rodziną, partnerem (według założeń współczesnego biologiczno-psychologiczno-społecznego

¹ Artykuł został przedstawiony na 64. Międzynarodowym Kongresie Międzynarodowej Medycznej Ligi Homeopatycznej w Warszawie, 27 sierpnia 2009 roku.

modelu zdrowia). Przyjmując filozofię opartą na priorytecie ekologicznym można *harmonię* rozumieć w aspekcie relacji człowieka z przyrodą lub nawet z wszechświatem (jak w średniowiecznym rozumieniu równowagi między mikro- i makrokosmosem). Istnieje też możliwość skupienia się na *harmonii* ciała i duszy (jak w psychosomatyce). Ponadto, *harmonia* może dotyczyć równowagi między czterema podstawowymi płynami organizmu (według teorii 'humoralnej' Hipokratesa). Współcześnie mówi się też o relacji między atomami i molekułami. Pojęcie *harmonii* może dotyczyć funkcjonowania organizmu (jak poruszenie w brownianizmie, skurcze i atonia według doktryny Williama Cullena lub dystrybucja fluidów nerwowych według mesmeryzmu). W końcu mówi się też obecnie o *harmonii*, zakładając, że stan stabilny opiera się na równowadze w cyklicznych fluktuacjach. Przy wszystkich wymienionych modelach zdrowia opartych na paradygmacie *harmonii* leczenie polega na przywróceniu równowagi, zbalansowaniu odpowiednich czynników lub ich kompensacji.

2. Przeciwnieństwem opisanych wyżej poglądów jest rozumienie zdrowia jako rezultatu *walki*. Jak wcześniej, zależnie od przyjętego światopoglądu *walka* może dotyczyć sfery bogów i demonów (jak między Panem Mądrości i Złym Duchem w staroperskim zaratusztrianizmie) lub między czynnikami psychologicznymi, religijnymi czy politycznymi (walka strażnika broniącego przed obcą inwazją, według założeń z XIX i XX wieku). Ten sam paradygmat daje się zastosować do teorii zarazków, bakterii, pasożytów, wirusów, itd. Leczenie polega w tym przypadku na próbie zwalczania i wyeliminowania intruza. Zdrowie oznacza tu zatem ostateczne zwycięstwo nad niebezpiecznym wrogiem.

3. W odróżnieniu od przedstawionych powyżej paradygmatów opozycyjnych, zdrowie można ująć jako dynamiczny proces *dialektyczny*. Jest oczywiste, że pojęcia zdrowia jest uzależnione od istnienia pojęcia choroby. Jeśli na przeciwnych krańcach skali umieścimy zdrowie i chorobę, to najczęściej występujące stany znajdują się pomiędzy tymi punktami, czyli nie sięgają ani doskonałego zdrowia ani absolutnej choroby. Lekarze aleksandryjscy Herofilos i Erasistratos należą do prekursorów takiego rozumienia zdrowia. Słynni myśliciele podkreślają pozytywny wpływ choroby w aspekcie pedagogicznym, np. w rozwoju artystycznym czy duchowym (Goethe, Novalis). Niemiecki mistyk Eckhart nazwał chorobę złotą ścieżką (*via aurea*) do prawdziwego zdrowia, to znaczy do zdrowia w Bogu. Artyści z XIX i XX-wiecznej bohemy w

pewnym sensie gloryfikowali chorobę, sądząc, że warunkuje ona prawdziwą twórczość. Podobnie w kulturowych kręgach alternatywnych inspirowanych ruchem New Age choroba nie jest postrzegana jak bezużyteczna klęska, lecz raczej jako szansa na budowanie wzrostu duchowego.

4. Kolejnym sposobem definiowania zdrowia jest przyjęcie zasady porządku *hierarchicznego*. Zwolennikiem takiego poglądu był demokratą grecki Alkmeon z Krotonu, który definiował zdrowie jako równowagę przeciwieństw w organizmie, mówiąc, że organizm powinien być rządzony na równi przez wszystkie składniki, w odróżnieniu od rządów monarchii, gdzie rządzi jedna, dominująca grupa, co określał mianem choroby. Jednakże dla Platona zdrowie było bezwzględna dominacją duszy nad ciałem oraz, w ramach trzech części duszy, przewagą rozumu nad pożądaniami. Heglowskie rozumienie zdrowia zakładało podrzędność składników nieorganicznych w stosunku do organicznych, podczas gdy Hufeland uważał znowu, że siły życia panują nad ciałem fizycznym. Ogólnie można powiedzieć, że założenia proporcji, symetrii lub piękna stanowiły bazę dla teorii hierarchiczności określonych elementów. Ta reguła stosuje się także do staroegipskiego pojęcia „maat” odnoszącego się zarówno do sprawiedliwości w sensie politycznym, jak i do harmonii w aspekcie medycznym.

5. Grecy rzemieślnicy uważali, że zdrowie jest to *potencjał*. Dla Arystotelesa realizacją potencjału czyli możliwości była aktywność, zatem zdrowie postrzegał on jako możliwość jednostki do działania lub zrealizowania czynności. Ilość opcji działania uzależniona jest wobec tego od poziomu zdrowia. W tym sensie Hildegarda z Bingen w odniesieniu do zdrowia używa zwrotu „zieloność” (*viriditas*). Idealizm niemiecki traktował zdrowie jako ekwiwalent wolności umysłu. W aspekcie służby wojskowej zdrowie oznacza zdolność do walki, a na rynku zatrudnienia – zdolność do pracy. Natomiast Nietzsche rozumiał zdrowie jako potencjalną możliwość wzrostu, rozwoju oraz przekraczania granic. Generalnie, zdrowie w sensie usposobienia oznacza długowieczność, optymizm i pogodę ducha.

6. Umieszczając pojęcie zdrowia w obszarze *transcendencji* możemy połączyć postawy oparte na religii, duchowości, mistycyzmie czy ascetyzmie. Przykładowo, dla filozofa greckiego Diogenesa zdrowe życie wyrażało się postawą ascetyczną. Z kolei stoicy popierali zachowania umiarkowane (*apatheia*). Epikur polecał spokój umysłu

(ataraxia) jako stan zdrowia duszy. Marek Aureliusz zachwalał dążenie do spokoju ducha (tranquillitas animi) poprzez samokontrolę. We wczesnochrześcijańskim ruchu „Christus medicus” zdrowie postrzegano jako bliskość Boga, a ludzie starali się osiągnąć ten stan naśladowując Chrystusa. Słynny perski filozof Avicenna uważał, że leczenie ducha odbywa się wyłącznie dzięki rozumieniu. W Renesansie powstało pojęcie „błogosławionego ciała”, oznaczające stan zdrowia, który próbowano osiągnąć poprzez wywoływanie silnych przeżyć mistycznych. Mistyczki dążyły do przeżywania cierpienia, zadając sobie ból i raniąc się do krwi, co miało odwzorowywać cierpienia i „rany Chrystusa”, dzięki czemu zbliżały się do swojego mistrza i osiągały zdrowie duchowe.

7. Pojmowanie zdrowia jako *autonomii* wskazuje, że można je osiągnąć w wyniku świadomych działań samodyscyplinujących. Takie podejście ma podłoże w filozofii antycznej, w której zdrowie uważano za dziedzinę moralności (Arystoteles, Cyceon lub Seneka). Według tej teorii, praca nad sobą i swoim usposobieniem przekłada się bezpośrednio na uzyskanie stanu zdrowia. Literatura Renesansu wskazuje, że zdrowie uważano za efekt posiadania mądrości i odpowiedniego wykształcenia. Poza tym kojarzono je z przestrzeganiem odpowiedniej diety (np. zasady kultury wczesnego islamu). W celu osiągnięcia zdrowia polecano także samotny, kontemplacyjny styl życia (jak *vita solitaria et contemplativa* Petrarki) lub sugerowano przestrzeganie zasad moralnych (np. Ulrich von Hutten).

8. Paradigmat różniący się najbardziej od dotychczas wymienionych odnosi się do *przyczynowości*. Jak daleko sięgnąć pamięcią, ludzkość od zawsze prowadziła badania nad przyczynowością, także w medycynie. Przykładowo, Galen wyróżniał zdrowe, niezdrowe i neutralne przyczyny (causae salubres, insalubres, neutrae). W Renesansie do myślenia przyczynowego włączono także techniki magiczne. Jednakże myślenie przyczynowe otrzymało całkowicie nowe oblicze w epoce rewolucji naukowo-technicznej w XVII wieku, gdy bazą stało się rozumowanie oparte na obliczeniach naukowych. Ten typ racjonalnego rozumowania przyjął się w medycynie dopiero w wieku XIX, jednak od tego czasu zdominował wszystkie inne podejścia. Jest to model analityczny ograniczony do badania zależności w strukturach materialnych organizmu. W świetle takiego ujęcia zdrowie można zdefiniować w aspekcie efektywności oraz ekonomiczności aktywności fizycznej i chemicznej.

9. W konsekwencji przyjęcia modeli przyczynowości i autonomii rządy podjęły działania zmierzające do regulowania zdrowia obywateli. W wieku XVIII zainicjowany został „ruch zdrowia”, w ramach którego powstało prawodawstwo zdrowia, organizacje zdrowotne oraz wprowadzono „politykę zdrowotną”. W ramach edukacji zdrowotnej drukowano przykazania zdrowia. Kant dowodził, że zdrowie jest obowiązkiem, gdyż propaguje moralność. Polityczne zaplecze ideologiczne propagowania zdrowia było jednak oparte na utylitaryzmie i merkantylizmie. W tym samym duchu wprowadzono socjologię jako „fizykę społeczeństwa” (Auguste Comte) oraz higienę jako „naukę o zdrowiu” (Max von Pettenkofer). W Niemczech rząd wydał rozporządzenia regulujące program nauczania medycyny. Od 1861 w miejsce egzaminu z filozofii wprowadzono średniozaawansowany egzamin z chemii, biologii i fizyki (tentamen physicum).

10. W każdej epoce oprócz trendów głównych istniały także tendencje alternatywne. Szczególnie zaznaczyło się to w postmodernizmie dającym możliwość koegzystencji wielorakich postaw. Na rynku medycznym zapanował *pluralizm* wyrażający się wielością różnorodnych ofert alternatywnych. Wszystkie modele opierają się jednak na kombinacji wymienionych wcześniej założeń fundamentalnych. Mogą być wzbogacone fizyką kwantową, statystyką, teorią chaosu lub samoregulacji, etc. – oraz szeroko wspierać się nawzajem. Duże zainteresowanie wielorakimi alternatywnymi praktykami medycznymi wskazuje, że proste przyczynowo-skutkowe myślenie dominujące we współczesnej medycynie nie zaspokaja potrzeb pacjentów w aspekcie wyjaśniania fenomenu życia i rozumienia pojęcia zdrowia. Najwidoczniej w XXI wieku nadal istnieje potrzeba odwoływania się do pozornie przedawnionych paradygmatów.

Dziela Hahnemanna

W odróżnieniu od nas Samuel Hahnemann (1755-1843) żył w czasach, gdy nie panował jeszcze znany współcześnie, uproszczony model medycyny mającej podłoże w XIX-wiecznym podejściu naukowym, sprowadzającym sztukę leczenia do swoistej monokultury pojęciowej. W czasach Hahnemanna istniała jeszcze możliwość wspierania własnych medycznych poszukiwań za pomocą szerokiego spectrum poglądów na temat zdrowia. W rzeczywistości w tamtych czasach rozważania merytoryczne (idealizm niemiecki, romantyzm niemiecki) pełne były odwołań do wszystkich wspomnianych wyżej paradygmatów. Hahnemann

był także otwarty na różne postawy i studiował je z zainteresowaniem.

1. W odniesieniu do pojęcia zdrowia jako *harmonii* bez wątpienia słuszne jest przywołanie sformułowanej przez Hahnemanna, dobrze znanej definicji choroby jako rozstrojenie siły życiowej, przy założeniu, że zdrowie oznacza harmonijne działanie tej siły. Prawdę mówiąc, idea dostrajania siły życiowej nie miałaby racji bytu, gdyby nie założono wcześniej paradygmatu harmonii. Konsekwentnie, na wielu stronach „Organonu” Hahnemann opisuje zdrowie za pomocą zwrotów „harmonijne działanie życia” (§ 9) lub „harmonijne brzmienie życia” (§ 16).

2. Z drugiej strony, w całym dorobku Hahnemanna wyraźnie widać ideę zdrowia jako rezultatu *walki*. Czytamy o wielu chorobotwórczych czynnikach, przeciwko którym organizm musi walczyć. Zakres tych czynników jest bardzo szeroki, od fizycznych, przez klimatyczne i geograficzne do psychologicznych i emocjonalnych. Dotyczy to zarówno ostrych, jak i przewlekłych chorób. W czasach Hahnemanna nie znano bakterii i wirusów, nie odkryto też jeszcze większości jednokomórkowców, dlatego Hahnemann stosował mniej precyzyjne zwroty, np. zarazek, miazma lub po prostu „źródło zakażenia”. Według tej teorii, zadaniem medycyny jest pomaganie pacjentowi w pokonywaniu i eliminowaniu wrogiego intruza, wywołującego np. cholerę.

3. Zastanawiający jest fakt, że Hahnemann rozumiał interakcję między organizmem a czynnikiem chorobotwórczym (lub przyczyną medyczną) w zakresie szerszym niż zwykle zwycięstwo czy klęska, wprowadził bowiem także elementy *dialektyki*. Na przykład, jego teoria pogorszenia zakłada, że nasilenie się objawów (tymczasowe) nie musi oznaczać pogorszenia stanu zdrowia. Wręcz przeciwnie, pojawienie się dolegliwości podczas trwania terapii jest oznaką trwania procesu leczenia, w efekcie którego pacjent osiągnie stan zdrowia na wyższym poziomie niż kiedykolwiek przedtem. Zasada ta odnosi się także do prób lekowych, po których – według Hahnemanna – ostatecznie także probant odczuje działanie leku i polepszenie stanu zdrowia (§ 141).

4. Pomimo ruchów wolnościowych, takich jak rewolucja francuska, w czasach Hahnemanna nadal powszechny był światopogląd *hierarchiczny*. Zatem, także w myśli medycznej znajdujemy założenia hierarchiczne, mówiące, że życie duchowe dominuje nad fizycznym, na wzór feudalizmu, monarchii czy monoteizmu. Prawdę mówiąc, Hahne-

mann postrzega siłę życiową jako źródło porządku, świadomości, samokontroli, dążenie do duchowości, etc. W skrócie można powiedzieć, że siła życiowa jest autokratycznym władcą, panującym nad całkowicie jej poddanym ciałem (§ 10). W konsekwencji, zdrowie definiowane jest jako absolutna dominacja siły życiowej nad organizmem w sensie fizycznym (§ 9).

5. Dzieła Hahnemanna nie ograniczają się do medycyny w wąskim znaczeniu tego słowa. Wszystkie jego prace zawierają także rozważania z zakresu filozofii, antropologii i etyki. W zgodzie ze współczesnymi Hahnemannowi nurtami, wyznawał on pogląd, że człowiek ma ważną rolę do spełnienia, został bowiem powołany do rozwoju i doskonalenia się w sensie poznawczym i duchowym. Do realizacji takiego celu potrzebował dobrego zdrowia jako narzędzia. Wobec tego zdrowie stanowiło *potencjał* do moralnego i intelektualnego wzrostu.

6. Paradygmat zdrowia jako potencjalności zbliżony jest do idei zdrowia rozumianej w obszarze *transcendencji*. Aczkolwiek Hahnemann nie był praktykującym wyznawcą religii, był osobą wierzącą w sensie światopoglądowym. Żył w zgodzie z poglądami, które nazywał „religią wrodzoną” oraz z założeniami wolnomularzy (do których należał). Pracę lekarza postrzegał Hahnemann w kategorii świętej służby przy ołtarzu prawdy dla dobra bliźnich, „dzięki czemu zbliżał się do stwórcy świata”. Niedoskonałości psychologiczne i moralne, typu lenistwo czy upór, rozumiał Hahnemann, jako przeszkodę w osiąganiu celu, czyli doskonalenia zdrowia poprzez wypełnianie kolejnych wskazówek na drodze do transcendencji.

7. Jak na dziecko Oświecenia przystało, Hahnemann miał pozytywne nastawienie do idei *autonomii*. W związku z tym, oprócz książek zawodowych traktujących o terapiach medycznych, napisał wiele broszur i artykułów mających na celu edukację czytelnika, oświecenie prostych ludzi w dziedzinie higieny, sposobu odżywiania i stylu życia. Naturalnie, zdrowie jest tu postrzegane jako efekt racjonalnego i świadomego postępowania.

8. Poglądy Hahnemanna żyjącego na styku dwóch epok w dziedzinie myśli medycznej były po części związane z teoriami klasycznymi, a częściowo nacechowane nowym paradygmatem, wyrażającym się w naukowym, *przyczynowo-mechanicznym* interpretowaniu. W tamtych czasach pisał nawet o „zwierzęcych maszynach”, „sprężynach”, „mechanizmach zegarowych”, etc. Aż do ostatnich wydań swoich dzieł próbował wy-

jaśniać mechanizm leczenia opisując ten proces jako deterministyczne zmaganie się siły życiowej z czynnikiem chorobotwórczym. Ostatecznie, dla homeopatii zrelatywizował swoje fenomenologiczne nastawienie badacza, zakładając, że miażdży są przyczyną chorób przewlekłych. Jest oczywiste, że w tym przypadku mamy do czynienia z filozofią przyczynowości.

9. *Zdrowie publiczne* także odgrywa ważną rolę w działalności zawodowej Hahnemanna. Jest to szczególnie widoczne w jego wczesnych pracach. Zajmował się zagadnieniami epidemiologii, administracji i prawodawstwa, dając tym wyraz swojego zaangażowania jako lekarza w sprawy społeczno-ekonomiczne i polityczne.

10. Systematyczna analiza dzieł Hahnemanna wykazuje, że nie ma w jego poglądach jednej określonej metody, która dominowałaby nad innymi. We wczesnej historii medycyny panowała postawa bezkompromisowego trzymania się jednego poglądu, jednak w czasach Hahnemanna powszechne stało się łączenie różnych postaw i metod, dające w efekcie mniej lub bardziej eklektyczne teorie i praktyki medyczne. Także Hahnemann, będący bardziej praktykiem niż teoretykiem, nie powstrzymywał się od *pluralności* paradygmatów, przyjmując paradygmaty harmonii, walki, dialektyki, potencjalności, transcendencji, autonomii, przyczynowości, autonomii i polityki, o ile te założenia stanowiły użyteczne narzędzie w jego praktyce lekarskiej.

Homeopatia współczesna

Prawdę mówiąc, elementy wszystkich omówionych wyżej paradygmatów można znaleźć we współczesnej homeopatii, chociaż zostały połączone z innymi trendami i szkołami. Nie będziemy w tym miejscu omawiać poszczególnych założeń, nakreślone raczej zostanie pewne ogólne spojrzenie na całe zagadnienie. Ze względu na fakt, że Hahnemann czerpał z różnych postaw, jego prace stanowią łącznik między omawianymi paradygmatami a homeopatią współczesną. Postmodernistyczna homeopatia została, niestety, podzielona na różne szkoły. Oznacza to, że współcześni praktykujący lekarze homeopaci ciągle (może bardziej niż kiedykolwiek) poszukują dla homeopatii ogólnych założeń, które:

1. będą wskazywały, jak należy postępować,
2. wyjaśniać, co dane działanie oznacza oraz
3. zaspokoją intelektualne, moralne i duchowe potrzeby homeopatów. Lekarz homeopata, jak

każdy człowiek, pragnie doświadczyć satysfakcji we wszystkich trzech obszarach. W nowym niemieckim wydaniu *Organonu* te trzy obszary zostały wyszczególnione i opisane, dając tym samym solidną podstawę do dalszych badań.²

Obszar pierwszy wydaje się najłatwiejszy do sprecyzowania. Biorąc pod uwagę rady wynikające z praktyki, założeń oraz wskazówek teoretycznych, wyciągnięcie wniosku powinno być kwestią doświadczenia, badań klinicznych oraz właściwej ewaluacji. Jest to niewątpliwie dziedzina, w której możliwe jest opracowanie jednoznacznego stanowiska. Wsparciem mogą być dane statystyczne oraz obiektywizm i tzw. prawdy oczywiste.

Obszar trzeci, odnoszący się do zagadnień metafizycznych, religijnych i filozoficznych, traktuje o podstawowych cechach odróżniających każdego człowieka. Praktyka codzienna wykazuje, że bardzo trudne lub wręcz niemożliwe jest spowodowanie, by ktoś zmienił swój światopogląd. Żadne naukowe argumenty nie są w stanie pokonać wrodzonej natury człowieka i wynikających z niej osobistych przekonań.

Pomiędzy tymi skrajnościami znajduje się obszar drugi, będący wyjaśnieniem lub *teorią medycyny*. Tutaj, w historii medycyny, odbywają się najważniejsze starcia reformatorów, teologów oraz systematyków. W tej dziedzinie, mieszczącej się pomiędzy zdobyczami empirycznymi a wierzeniami metafizycznymi, nie mamy do czynienia ani z absolutnym obiektywizmem, ani z całkowitym subiektywizmem. Nie znajdziemy tutaj skończonego determinizmu ani całkowitej przypadkowości. Nie ma tutaj miejsca ani na absolutyzm, ani na relatywizm. Jest to obszerne pole działania nauk ścisłych, filozofii, teorii nauki, etc. Jest to przede wszystkim jednak poziom, na którym lekarze powinni określić swój własny światopogląd. W zależności od własnych preferencji i upodobań niektórzy lekarze mogą określić ramy własnej działalności, uwzględniając swoją wiedzę i obowiązujące prawo. Inni mogą wysnuwać wzniosłe teorie, narażając się na niezrozumienie ze strony praktycznie myślących pacjentów. Wydaje się, że najbardziej wskazana jest postawa zrównoważona znajdująca się pomiędzy wspomnianymi skrajnościami. W tym jednakże przypadku istnieje zagrożenie, że lekarz, zamiast skłaniać się ku poszukiwaniu prawdy absolutnej, przyjmie postawę myślenia

² Hahnemann, Samuel, *Organon der Heilkunst*. Neufassung der 6. Auflage mit Systematik und Glossar von Josef M. Schmidt. München 2003; 2. Auflage München, Jena 2006.

krytycznego. Poprzez rozważania teoretyczne można doprowadzić do utworzenia nowego paradygmatu zdrowia uwzględniającego różne teorie. Jednakże takiego działania podjąć się mogą osoby o wysokim poziomie samokrytyki i refleksji. Teoretyk w dziedzinie medycyny musi mieć świadomość, że nie stoi na twardym gruncie dowodów naukowych. Powinien zdawać sobie sprawę, że teorie medyczne nie podlegają absolutnej weryfikacji. Zdobyte fizyki kwantowej z XX wieku udowodniły, że nauka nie jest w stanie bezwzględnie określić, co znajduje się poza dotychczas odkrytymi obszarami wiedzy (np. w obszarze cząstek lub fal). Hahnemann wyraźnie wskazywał, że racjonalistyczne możliwości poznawcze człowieka są ograniczone. Mając na względzie poglądy Kanta, który nakreślił granicę teoretycznych, praktycznych i teologicznych rozważań, Hahnemann próbował — na ile to było możliwe — nie wyciągać wniosków bez doświadczalnego poparcia, ani stosować działań bez teoretycznego zaplecza. Jedno jest pewne, najważniejszą misją Hahnemanna było raczej opracowanie metodologii leczenia niż stworzenie uniwersalnych teorii medycznych. To wyjaśnia, dlaczego w przypadkach spornych sama teoria nie mogła mieć decydującego znaczenia. Hahnemann nie był przecież filozofem.

Prognozy

Omówione wcześniej zagadnienia trzeba wziąć pod uwagę, jeśli chcemy rozwinąć i rozpowszechnić stosowanie homeopatii w XXI wieku. Współczesna homeopatia stara się polepszyć stan zdrowia pacjentów zamiast tłumić objawy choroby. Jest to postawa bardzo obiecująca, gdyż wpisuje się w popularne obecnie trendy, które kładą nacisk na samodyscyplinę, holizm i salutogenezę. Wspomniane powyżej idee oparte są niewątpliwie bardziej na osiągnięciach współczesnej nauki, w tym teorii systemów, cybernetyki i semiologii niż na kartezjańskim linearnym determinizmie czy myśleniu przyczynowo-mechanicznym. Idea budowania zdrowia w sensie procesu stałego, pobudzanego substancjami medycznymi, przypomina jednak teorię historyka medycyny Johna Browna. Jego doktryna dotyczy rozstrojenia i poruszenia, które z kolei prowadzą do teorii medycznej inspirowanej filozofią Schellinga. Hahnemann polemizował

z nimi, twierdząc, że ich spekulacje prowadzą do niezbyt skutecznej lub nawet złej praktyki lekarskiej.

Z drugiej strony, nawet jeśli założenia teoretyczne i praktyka Hahnemanna dają lekarzom narzędzie, za pomocą którego pomogą ludziom odzyskać zdrowie, to nie musi to wcale oznaczać, że Hahnemann wskazał jedyną drogę lub metodę możliwą do zastosowania w każdym przypadku.

Biorąc pod uwagę wielowymiarowość ludzkiej egzystencji oraz mnogość dyscyplin i specjalności, które to umożliwiają, twierdzenie, że np. fizjoterapeuci, psycholodzy, socjolodzy, filozofowie, teolodzy, politycy, artyści nie mogą wnieść wiedzy czy rady służącej poprawianiu stanu zdrowia — jeśli pacjent jest leczony właściwie dobranym środkiem homeopatycznym — wydaje się zbyt śmiałe. Tworzenie poczucia jedności i spójności (koherencji, która jest przyjmowana jako podstawa salutogenezy) całego organizmu człowieka, może wymagać nie tylko właściwie zapisanych leków homeopatycznych, ale także szerokich kompetencji w zakresie istoty człowieczeństwa. Gdyby homeopata oprócz kwalifikacji zawodowych miał głęboką wiedzę w wymienionych wyżej obszarach, byłby z pewnością bliski ideału lekarza-uzdrowiciela. Jednakże nikt nie może wymagać takich kompetencji od przeciętnie utalentowanej istoty ludzkiej.

Z tego wynika, że idea salutogenezy jako koncepcja opierająca się na budowaniu zdrowia, może zostać przyjęta przez homeopatię tylko w rozszerzeniu na inne dziedziny tym się zajmujące. Pojęcie to nie może być używane ani wyłącznie, ani synonimicznie w stosunku do homeopatii. Podsumowując powyższe rozważania, można sformułować stwierdzenie, że wiedza na temat historii paradygmatów medycznych, poszerzona o zagadnienia z dziedziny filozofii, może ochronić przed błędami metodologicznymi. Ponadto, pozwala na urealnienie zadań stawianych przed homeopatią, zapobiegając formułowaniu zbyt ambitnych, niewykonalnych celów. Oceniając związek między homeopatią a zdrowiem, należy rozważnie podejść do relacji między racjonalizmem a romantyzmem, tradycjonalizmem a tendencjami postępowymi oraz nauką i metafizyką, dbając o rozsądną równowagę między nimi.